



„Wychowanie w Rodzinie” t. XVII (1/2018)

nadesłany: 19.06.2018 r. – przyjęty: 28.11.2018 r.

Anna SZYMANIK-KOSTRZEWSKA*, **Paulina MICHALSKA****

Użyteczność źródeł wiedzy o wychowaniu w opiniach matek małych dzieci

The usefulness of knowledge sources about upbringing according
to the mothers of small children

Streszczenie

Cel: Celem prezentowanych badań było określenie użyteczności źródeł wiedzy o wychowaniu dzieci.

Metody: Zastosowano autorski Kwestionariusz Źródeł Wiedzy o Wychowaniu.

Wyniki: W dobrowolnym, anonimowym badaniu 260 matek przynajmniej jednego dziecka w wieku 1–7 lat określały użyteczność wybranych źródeł wiedzy.

Wnioski: Matki za najbardziej użyteczne źródło wiedzy o wychowaniu uznały własny instynkt i odczucia, następnie konkretne wypowiedzi na temat ich dziecka, formułowane przez osoby o wykształceniu medycznym (lekarzy, pielęgniarki) oraz swoje własne doświadczenia z dzieciństwa. Za najmniej użyteczne źródło wiedzy z kolei uznały publiczne wypowiedzi osób medialnych, które nie posiadały specjalistycznej wiedzy o wychowaniu (np. celebrytów). Bardzo mało użyteczne okazały się również wypowiedzi nieznanymi matkom osób z Internetu na temat ich dzieci.

Słowa kluczowe: wychowanie, wiedza o wychowaniu, małe dzieci.

* e-mail: alex.shilou@gmail.com

Katedra Psychologii Rozwoju Człowieka, Instytut Psychologii, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, ul. Leopolda Staffa 1, 85-867 Bydgoszcz, Polska. ORCID: 0000-0002-1544-7302.

** e-mail: pmichalska@ukw.edu.pl

Katedra Psychologii Rozwoju Człowieka, Instytut Psychologii, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, ul. Leopolda Staffa 1, 85-867 Bydgoszcz, Polska. ORCID: 0000-0003-2703-158X.

Abstract

Aim: The purpose of the presented research was to define the effectiveness of resource knowledge about upbringing children.

Methods: The Sources of Knowledge about Upbringing Questionnaire, constructed by the authors, was used.

Results: 260 mothers having at least one child in the age between 1–7 years old participated in voluntary, anonymous tests. They determined the value of chosen knowledge resources.

Conclusions: According to mothers the most useful knowledge resources about upbringing are instinct and their personal feelings, next to opinions about their child formulated by representatives with a medical education (doctors, nurses) and their own experience from childhood. Mothers recognized public statements of media representatives (e.g. celebrities), who does not possess professional knowledge about upbringing, as the least useful source. Statements about children, coming from unknown Internet representatives, also turned out to be very unhelpful.

Keywords: upbringing, knowledge about upbringing, small children.

Wprowadzenie

Wychowanie dziecka, jako jedną z podstawowych ról rodzica, można zdefiniować jako wszelkie oddziaływania ukierunkowane na dziecko, które wpływają na jego zachowanie, postawy i wartości (tu mieszczą się też działania spontaniczne, przypadkowe i niezorganizowane)¹. Jest to definicja „szeroka”, uwzględniająca wiele czynników mających wpływ na rozwój dziecka. Zawężając wychowanie do oddziaływań celowych można przyjąć, iż odbywa się ono między innymi w oparciu o przekonania rodzica o słuszności czy zasadności danych zachowań rodzicielskich, ukierunkowanych na dziecko. Podstawę przekonań z kolei w dużej mierze stanowi wiedza rodzica na temat wychowania.

Oczywiste wydaje się stwierdzenie, że rola rodzica w wychowaniu dziecka jest kluczowa². Ogólnie rzecz ujmując można stwierdzić, że rodzic zapewnia dziecku realizację wszystkich potrzeb, zarówno tych podstawowych (tj. fizjologicznych), jak i bardziej złożonych (tj. emocjonalnych i społecznych). To rodzic zazwyczaj jest pierwszą osobą, do której dziecko rozwija przywiązanie – tym samym rodzic odpowiada za stworzenie „podstawy” prawidłowego rozwoju dziecka. Przywiązanie dziecka do rodzica (najczęściej mówi się o przywiązaniu do matki) ma postać więzi, która kształtuje się zwykle pomiędzy 7. a 18. miesiącem życia dziecka i przyjmuje postać względnie stałego stylu przywiązania. Najbardziej powszechny jest tzw. styl ufny, opierający się na pozytywnym mo-

¹ E. Harwas, *Problem „ucznia dorosłego”*, „Oświata Dorosłych” 1999, nr 4, s. 97–108.

² M. Kielar-Turska, *Po co mamy dzieci?*, „Poradnik Psychologiczny Polityki” 2010, nr 2, s. 40–45.

delu siebie i innych. Występuje on u około 60–70% dzieci i jest najlepszy dla ich rozwoju – jakość przywiązania ma związek między innymi z niższym poziomem agresji, zachowaniami prospołecznymi, umiejętnością regulacji emocjonalnej, empatią, tworzeniem przyszłych związków interpersonalnych, a nawet z zachowaniami rodzicielskimi wobec własnych dzieci³.

Najważniejszą rolę w kształtowaniu u dziecka ufności odgrywają właśnie zachowania rodzicielskie. Matki, do których dzieci przywiązują się w sposób ufny, starają się zaspokajać wszystkie ich potrzeby w najlepszy możliwy sposób – dostrzegają je, analizują i reagują adekwatnie do tych potrzeb. Można postulować istnienie analogicznego mechanizmu w przypadku wychowania – matka, ukierunkowując rozwój dziecka i pomagając mu w adaptacji do wymagań środowiska, dostosowuje swoje zachowania tak, by zaspokoić aktualne potrzeby wychowawcze i zwrócić ukształtować u dziecka jak najbardziej korzystne sposoby działania czy też myślenia⁴. W odpowiedzi na pytanie, skąd rodzic ma wiedzieć, jak budować ufną relację czy też właściwie wychowywać dziecko, posłużymy się wyjaśnieniem Anny Brzezińskiej:

„To, jak działamy wychowawczo wobec naszego dziecka, zależy od milczącej wiedzy rodzica. [...] To jest baza doświadczeń, która kształtuje się w człowieku mimowolnie od początku jego życia”⁵.

Można więc przyjąć, iż wychowanie opiera się na pewnym zasobie wiedzy, którym dysponuje rodzic. Im ten zasób jest pełniejszy, a wiedza – bardziej rzetelna i użyteczna, tym rodzic będzie bardziej kompetentny wychowawczo. Istotną kwestią w tym kontekście jest pochodzenie wiedzy o wychowaniu, a więc jej źródła.

Źródła, z których rodzic może czerpać wiedzę na temat wychowania dziecka, w XXI wieku są bardzo liczne. Badania Ewy Kopeć na próbie 700 rodziców dzieci w wieku wczesnoszkolnym ujawniły, że – mimo powszechnej zdawałoby się dostępności do źródeł wiedzy – aż 25% rodziców nie korzystało z żadnej

³ D. Boyd, H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2008; J. Bowlby, *Przywiązanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016; M. DeKlyen, *Disruptive behavior disorder and intergenerational attachment patterns: A comparison of clinic-referred and normally functioning preschoolers and their mothers*, „Journal of Consulting and Clinical Psychology” 1996, nr 64(2), s. 357–365; M. Mikulincer, O. Gillath, V. Halevy, N. Avihou, S. Avidan, N. Eshkoli, *Attachment theory and reactions to others' needs: Evidence that activation of the sense of attachment security promotes empathic responses*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2001, nr 81(6), s. 1205–1224; P.A.M. Van Lange, E.M.N. De Bruin, W. Otten, J.A. Joireman, *Development of prosocial, individualistic, and competitive orientations: Theory and preliminary evidence*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1997, nr 73(4), s. 733–746.

⁴ B. Kaja, *Problemy psychologii wychowania. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 2001.

⁵ A.I. Brzezińska, *Po co mają nas dzieci?*, „Poradnik Psychologiczny Polityki” 2010, nr 2, s. 46.

wiedzy naukowej w wychowaniu dzieci, a 23,4% deklaroowało, iż nie ma potrzeby poszerzania swojej wiedzy o wychowaniu⁶. Z literatury pedagogicznej badani rodzice przeważnie korzystali „czasami” (częstość ta dotyczyła 69,4%), 10,7% deklaroowało brak dostępu do niej. Z kolei miejsca pozyskiwania wiedzy i osoby będące jej źródłem, które najczęściej wymieniali rodzice, to: szkoła (61,7%), rodzice (23%), Kościół (19,1%), koleżanki/koledzy (9,3%) oraz przychodnia lekarska (8,6%). Wśród sposobów pozyskiwania wiedzy znalazły się również wskazania na telewizję (13,1%), gazety (7%) oraz literaturę i czasopisma pedagogiczne (32%).

Badania Małgorzaty Bereźnickiej na próbie 678 polskich rodziców wykazały z kolei, że najpopularniejszym źródłem wiedzy o rodzicielstwie i wychowaniu jest rodzina (74% wskazań), następnie instytucje (41%), znajomi (31%), programy telewizyjne (28%), literatura fachowa (25%), artykuły z czasopism/Internetu (22%), poradniki (20%), szkoła/przedszkole (10%), fora internetowe (9%), warsztaty dla rodziców (4%) oraz studia pedagogiczne/praca (1%)⁷.

Mimo relatywnie dużej dostępności źródeł wiedzy o wychowaniu kompetencje wychowawcze rodziców bywają zaskakująco niskie – przykładowo badania zrealizowane przez Millward Brown SMG/KRC w 2010 na ogólnopolskiej próbie tysiąca pełnoletnich rodziców, wykazały, iż tylko 8% rodziców uzyskało dobrą ocenę w zakresie testu kompetencji wychowawczych (jedynie 0,7% rodziców odpowiedziało poprawnie na wszystkie 31 pytań)⁸. 41% uzyskało ocenę mierną, a 17% rodziców nie zaliczyło testu. Badani rodzice najgorzej wypadli w części testu dotyczącej wiedzy z zakresu psychologii rozwoju dziecka.

Na stosunkowo niski poziom wiedzy rodziców na temat wychowania wskazują również wyniki przeprowadzonych dwa lata wcześniej badań Urszuli Tokarskiej, obejmujących 531 rodziców o różnym poziomie wykształcenia, zawodzie i miejscu zamieszkania⁹. Autorka wskazała na niską znajomość celów oraz zasad wychowawczych (znaczenia obecności, dostrzegania indywidualnych cech dziecka, dawania właściwego przykładu, wzajemnego zrozumienia i konsekwencji w realizowaniu wymagań), a także brak wiedzy rodziców odnośnie do zagrożeń, z którymi stykają się dzieci i młodzież.

Powyższe wyniki, w zestawieniu z powszechnością źródeł wiedzy o wychowaniu dzieci, można interpretować jako brak przełożenia ilości źródeł wie-

⁶ E. Kopeć, *Sposoby pozyskiwania wiedzy o wychowaniu przez rodziców (na podstawie przeprowadzonych badań)*, „Studia z Teorii Wychowania: półrocznik Zespołu Teorii Wychowania Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN” 2014, nr 5/1(8), s. 115–132.

⁷ M. Bereźnicka, *Fora internetowe jako źródło informacji pedagogicznej współczesnych rodziców*, [w:] H. Batorowska, Z. Kwiasowski (red.), *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym: teoria i praktyka*, t. 2, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej. Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2016, s. 274–284.

⁸ *Badanie kompetencji wychowawczych rodziców (2010)*, por. źródło: <http://madrzy-rodzice.pl/badania-kompetencji-wychowawczych/> [dostęp: 02.05.2018].

⁹ U. Tokarska, *Poziom wiedzy pedagogicznej współczesnych rodziców*, „Pedagogika Katolicka” 2008, nr 2, s. 181–191.

dzy na ich jakość, a co z tym idzie – użyteczność dla rodziców. Chociaż w literaturze można znaleźć dane o tym, skąd rodzice czerpią wiedzę, brak doniesień na temat jej przydatności w ocenie badanych.

Celem prezentowanych badań było określenie użyteczności wybranych źródeł wiedzy na temat wychowania dzieci, z których mogą skorzystać matki małych dzieci (badania stanowiły część szerszego projektu badawczego, mającego na celu poznanie różnorodnych przekonań i zachowań matek dzieci w wieku 1–7). Uzyskane wyniki miały posłużyć sformułowaniu odpowiedzi na pytanie: które źródła wiedzy badane matki uważają za najbardziej użyteczne, które natomiast – za najmniej? Celem dodatkowym było określenie relacji pomiędzy użytecznością poszczególnych źródeł wiedzy w opinii matek a kontrolowanymi zmiennymi ubocznymi, które stanowiły: wiek matek, ich wykształcenie, miejsce zamieszkania, pozostawanie w związku i sytuacja materialna, a także liczba, wiek i płeć ich dzieci.

Badania własne

Narzędzie

Do badań zastosowano autorski Kwestionariusz Źródeł Wiedzy o Wychowaniu (KŻWW). Kwestionariusz składa się z 26 stwierdzeń stanowiących źródła wiedzy na temat wychowania dzieci, z których mogą korzystać matki małych dzieci. Zadaniem badanych było określić na 8-stopniowej skali Lickerta, jak często korzystają z wiedzy z danego źródła (nigdy, niemal nigdy, bardzo rzadko, rzadko, raczej często, często, bardzo często, zawsze), wychowując swoje dziecko. Ponieważ źródła wiedzy dobrano arbitralnie, badane matki miały możliwość wpisania własnych źródeł i określenia ich użyteczności. Polecenie, które skierowano do osób badanych, brzmiało: „Wiedza rodzica na temat wychowania dzieci jest istotna dla rozwoju dziecka. Można ją czerpać z różnych źródeł, ale to rodzic ostatecznie decyduje, czy jest ona dla niego wartościowa i użyteczną – czy warto bazować na niej, wychowując swoje dziecko. Poniżej przedstawiono listę źródeł wiedzy o wychowaniu dzieci. Proszę zaznaczyć, jak często zdarza się Pani kierować wiedzą z danego źródła (nie tylko ją poznawać, ale uznawać za słuszną i wykorzystywać), wychowując swoje dziecko. Jeśli pominięto jakieś źródło, bardzo proszę dopisać je na końcu listy.”

Zebrano również dane metrykalne na temat: wieku badanych matek, liczby, wieku i płci posiadanych dzieci, wykształcenia, miejsca zamieszkania, sytuacji materialnej i pozostawianiu w związku.

Próba badanych

Kryterium doboru do próby było posiadanie przez badaną przynajmniej jednego dziecka w wieku od roku do 7 lat ($M = 4$; $SD = 1,9$), w wychowaniu które-

go matka bazuje na wiedzy z określonych źródeł. Zbadano 260 kobiet, matek od 1 do 5 dzieci (43% miało jedno dziecko, 42% – dwoje, pozostałe więcej) w wieku od 2 miesięcy do 26 lat, spośród których 52% stanowiły dziewczynki, 48% – chłopcy. Badane matki miały od 17 do 46 lat ($M = 33$; $SD = 6,15$; jedna nie podała wieku). 124 matki uzyskały wykształcenie wyższe, 113 – średnie, 19 – zawodowe, 4 – podstawowe. 76 kobiet zamieszkiwało wsie, 83 – miasta do 100 tys. mieszkańców, 97 – miasta powyżej 100 tys. mieszkańców, 4 nie podały miejsca zamieszkania. 199 pozostawało w sformalizowanym związku, 42 – w niesformalizowanym, 16 w momencie przeprowadzania badania nie pozostawało w związkach, 3 nie udzieliły informacji na ten temat. 223 kobiety deklaryowały przeciętną sytuację materialną, 3 – poniżej przeciętnej, 33 – powyżej przeciętnej, jedna nie udzieliła informacji na ten temat. Braki w zmiennych metrykalnych stanowiły 0,4%, braki w stosowanym kwestionariuszu – 0,1%.

Organizacja i przebieg badań

Dobór do próby odbywał się w oparciu o metodę „kuli śnieżnej”. Pomoc w rekrutacji badanych oraz sprawdzaniu kompletności uzyskanych danych stanowili studenci. Badane matki poinformowano pisemnie, iż otrzymują do wypełnienia „pakiet kwestionariuszy, w których zawarto różnego rodzaju stwierdzenia i pytania na temat dzieci, wychowania i sposobu myślenia o nich ich matek”, w tym Kwestionariusz Źródeł Wiedzy o Wychowaniu (KŻWW), a celem badań jest „poznanie opinii matek na temat zawartych w kwestionariuszach pytań i stwierdzeń, związanych z macierzyństwem”. Badania były anonimowe i dobrowolne. Kobiety otrzymały pisemną informację, że do momentu oddania pakietu kwestionariuszy mogą zrezygnować z udziału w badaniu (żadna z badanych nie skorzystała z tej możliwości), później natomiast nie ma możliwości ani rezygnacji, ani uzyskania wyniku przez konkretną osobę ze względu na sposób kodowania kwestionariuszy zapewniający pełną anonimowość badanej osobie.

Wyniki badań

Do analizy użyto programu komputerowego Statistica wersja 12 firmy Stat-Soft. Analiza wyników uzyskanych dla zmiennych w postaci źródeł wiedzy wykazała, iż rozkłady dla zmiennych były istotnie różne od normalnego. Ponieważ skośność i kurtoza dla wszystkich zmiennych poza jedną (26. Instynkt i osobiste odczucia jako wskazówka tego, czy postępuje się właściwie) mieściły się w przedziale $< -1; 1 >$ do analizy różnic zastosowano test T-Studenta (do określenia wielkości istotnych różnic zastosowano miarę efektu w postaci d Cohena). Wyniki dla poszczególnych zmiennych, uszeregowane malejąco, zaprezentowano w tabeli 1.

Tabela 1. Średnie wyniki i odchylenia standardowe ocen użyteczności poszczególnych źródeł wiedzy w opinii badanych matek

Table 1. The average scores and standard deviations of utility each knowledge sources' rating in mothers' opinion

Nr pozycji. Źródła wiedzy o wychowaniu	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>t</i> (względem poprzedniej pozycji)	<i>d</i> Cohena
26. Instynkt i osobiste odczucia jako wskazówka tego, czy postępuje się właściwie	5,50	1,44	–	–
12. Osoby posiadające specjalistyczną wiedzę na temat zdrowia dzieci (lekarze, pielęgniarki) – konkretne informacje na temat Pani dziecka	4,80	1,38	6,88***	0,5
23. Własne doświadczenia zdobyte w dzieciństwie	4,75	1,30	0,46	–
1. Matka, która Panią wychowała – zgromadzona przez nią wiedza i własne doświadczenia	4,51	1,51	2,22*	0,22
24. Wiedza na temat wychowania dzieci, zdobyta w toku wykształcenia (np. w szkole, na studiach)	4,49	1,60	0,13	–
11. Osoby posiadające specjalistyczną wiedzę na temat zdrowia dzieci (lekarze, pielęgniarki) – ich ogólne wypowiedzi, wskazówki, porady (np. w mediach, literaturze)	4,46	1,44	0,28	–
16. Osoby zajmujące się opieką i wychowaniem dzieci (przedszkolanki, wychowawczynie w szkole) – konkretne informacje na temat Pani dziecka	4,33	1,48	1,32	–
15. Osoby zajmujące się opieką i wychowaniem dzieci (przedszkolanki, wychowawczynie w szkole) – ich ogólne wypowiedzi, wskazówki, porady (np. w mediach, literaturze)	3,98	1,40	5***	0,33
10. Osoby posiadające specjalistyczną wiedzę na temat rozwoju i wychowania dzieci (pedagodzy, psychologowie) – konkretne informacje na temat Pani dziecka	3,98	1,73	0,04	–
9. Osoby posiadające specjalistyczną wiedzę na temat rozwoju i wychowania dzieci (pedagodzy, psychologowie) – ich ogólne wypowiedzi, wskazówki, porady (np. w mediach, literaturze)	3,95	1,49	0,35	–
25. Wiedza na temat wychowania dzieci, zdobyta na warsztatach lub szkoleniach dla rodziców	3,69	2,08	2,12*	0,14
3. Matki z Pani rodziny – zgromadzona przez nich wiedza i własne doświadczenia	3,68	1,48	0,06	–
2. Ojciec, który Panią wychował – zgromadzona przez niego wiedza i własne doświadczenia	3,68	1,83	0,07	–

6. Matki spoza Pani rodziny, które Pani zna osobiście – zgromadzona przez nich wiedza i własne doświadczenia	3,65	1,45	0,2	–
20. Artykuły naukowe lub popularnonaukowe – takie, w których przedstawiono dowody na zasadność bądź skuteczność postępowania w określony sposób	3,29	1,68	3,15**	0,23
19. Poradniki na temat wychowania dzieci – zawarte w nich wskazówki, propozycje rozwiązań	3,21	1,62	1,41	–
4. Ojcowie z Pani rodziny – zgromadzona przez nich wiedza i własne doświadczenia	3,08	1,63	0,75	–
21. Artykuły na temat wychowania dzieci – takie, w których nie przedstawiono dowodów na zasadność bądź skuteczność postępowania w określony sposób, a jedynie propozycje rozwiązań	2,58	1,57	3,97***	0,31
7. Ojcowie spoza Pani rodziny, których Pani zna osobiście – zgromadzona przez nich wiedza i własne doświadczenia	2,51	1,52	0,5	–
13. Osoby uznawane za autorytety w dziedzinie religii (księża, katecheci) – ich ogólne wypowiedzi, wskazówki, porady (np. podczas mszy, w mediach, literaturze)	2,36	1,69	1,45	–
17. Osoby, których Pani nie zna, wypowiadające się w Internecie (na blogach, forach dyskusyjnych etc.) – ich wiedza i doświadczenia	2,30	1,61	0,47	–
5. Osoby z Pani rodziny, które nie mają dzieci, ale posiadają wiedzę na temat wychowania dzieci – zdobytą na podstawie swoich doświadczeń, z literatury, od innych osób	2,30	1,57	0,03	–
14. Osoby uznawane za autorytety w dziedzinie religii (księża, katecheci) – konkretne informacje na temat Pani dziecka	2,28	1,68	0,18	–
8. Osoby spoza Pani rodziny, znane przez Panią, które nie mają dzieci, ale posiadają wiedzę na temat wychowania dzieci – zdobytą na podstawie swoich doświadczeń, z literatury, od innych osób	2,18	1,49	0,95	–
18. Osoby, których Pani nie zna, wypowiadające się w Internecie (na blogach, forach dyskusyjnych etc.) – konkretne informacje na temat Pani dziecka	1,89	1,51	2,63**	0,19
22. Wypowiedzi osób nie posiadających specjalistycznego wykształcenia w zakresie rozwoju czy wychowania dzieci, występujących w programach telewizyjnych/audycjach radiowych na temat wychowania dzieci (np. aktorzy, piosenkarze)	1,61	1,50	2,75**	0,26

* $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$

Źródło: Opracowanie własne autorów.

Source: Developed by the authors.

Badane matki za najbardziej użyteczne źródło wiedzy o wychowaniu dziecka uznały własny instynkt i osobiste odczucia, stanowiące wskazówkę właściwego postępowania względem dziecka – uwzględniając skalę udzielanych odpowiedzi (0–8) badane matki często korzystały z tej wskazówki. Raczej często korzystały natomiast z wiedzy w postaci konkretnych informacji na temat dziecka od lekarzy/pielęgniarek, własnych doświadczeń z dzieciństwa, wiedzy uzyskanej od własnej matki, zdobytej w toku wykształcenia, ogólnej wiedzy lekarzy/pielęgniarek oraz konkretnych informacji na temat dziecka, uzyskiwanych od wychowawczyń/przedszkolank. Za najmniej użyteczne z kolei badane matki uznały medialne wypowiedzi osób nie posiadających specjalistycznego wykształcenia w zakresie rozwoju czy wychowania dzieci (np. celebrytów) – niemal nigdy z nich nie korzystały. Niemal nigdy nie korzystały również z wiedzy nieznanymi im osób, wypowiadających się w Internecie na temat ich dzieci.

Ponadto badane matki za bardziej użyteczne źródło wiedzy uznawały:

- matki niż ojców – zarówno własną ($t = 8,77; p < 0,001; d = 0,5$), z rodziny ($t = 8,31; p < 0,001; d = 0,38$) i spoza rodziny ($t = 12,14; p < 0,001; d = 0,76$);
- osoby z wykształceniem medycznym oraz zajmujące się opieką i wychowaniem dzieci w szkołach/przedszkolach, gdy matki uzyskiwały od nich konkretne informacje na temat swoich dzieci niż ogólne wskazówki czy porady (odpowiednio: $t = 5,05; p < 0,001; d = 0,24$ oraz $t = 5; p < 0,001; d = 0,24$) (w przypadku osób o wykształceniu pedagogicznym/psychologicznym oraz duchownych rodzaj informacji nie miał znaczenia);
- artykuły, w których przedstawiono dowody naukowe na zasadność bądź skuteczność postępowania w określony sposób niż publikacje, w których takich dowodów nie przedstawiono ($t = 8,07; p < 0,001; d = 0,43$).

Spośród kontrolowanych zmiennych ubocznych znaczenie dla wybranych pozycji miały:

1. Wiek matki: starsze matki w porównaniu z młodszymi częściej uznawały za użyteczne konkretne informacje na temat swojego dziecka, uzyskane od przedszkolank/wychowawczyń ($r = 0,15; p = 0,03; r^2 = 0,02$) oraz instynkt i osobiste odczucia ($r = 0,14; p = 0,03; r^2 = 0,02$), rzadziej natomiast konkretne informacje na temat swojego dziecka, uzyskane od nieznanymi osobami wypowiadających się w Internecie ($r = -0,13; p = 0,04; r^2 = 0,02$).
2. Wiek dziecka, którego obecność stanowiła kryterium doboru do próby: matki starszych dzieci rzadziej niż matki młodszych uznawały za użyteczną wiedzę matek, które je wychowały ($r = -0,14; p = 0,03; r^2 = 0,02$), częściej natomiast – konkretne informacje na temat dziecka uzyskane od przedszkolank lub wychowawczyń ($r = 0,16; p = 0,01; r^2 = 0,03$).
3. Liczba dzieci: matki o większej liczbie dzieci rzadziej niż matki o mniejszej ich liczbie za użyteczne uznawały wiedzę i doświadczenie matek spoza rodziny ($r = -0,13; p = 0,04; r^2 = 0,02$), przy czym prawidłowość ta ujawniała się wraz ze wzrostem liczby córek ($r = -0,13; p = 0,04; r^2 = 0,02$), ale nie

synów. Matki większej liczby córek w mniejszym stopniu niż matki mniejszej liczby córek uznawały za użyteczną wiedzę i doświadczenia matki, która je wychowywała ($r = -0,13$; $p = 0,05$; $r^2 = 0,02$).

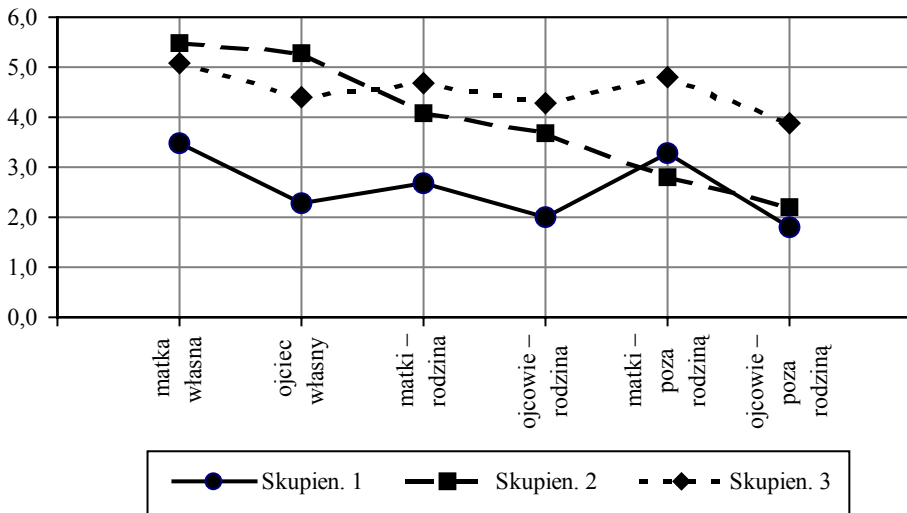
4. Miejsce zamieszkania: matki mieszkające na wsiach częściej niż matki z małych miast uważały za użyteczne ogólne wskazówki czy wypowiedzi osób o wykształceniu medycznym ($z = 3,04$; $p = 0,007$; $d = 0,51$).
5. Stan cywilny: matki nie pozostające w związkach w większym stopniu niż matki w związkach formalnych uznawały za użyteczne wiedzę i doświadczenia matek, które je wychowały ($z = 2,55$; $p = 0,03$; $d = 3,26$), matek z rodziny ($z = 2,85$; $p = 0,01$; $d = 2,62$), ogólne wskazówki przedszkolank/wychowawczyń w szkole ($z = 2,41$; $p = 0,05$; $d = 3,13$) oraz własne doświadczenia z dzieciństwa ($z = 2,77$; $p = 0,02$; $d = 3,52$).
6. Sytuacja materialna: matki o przeciętnej sytuacji materialnej w większym stopniu niż matki o sytuacji materialnej ponadprzeciętnej uważały za użyteczne wiedzę i doświadczenia nieznanymi osobami wypowiadających się w Internecie ($z = 2,62$; $p = 0,03$; $d = 0,52$).

Zmiennymi, które nie miały znaczenia dla wyników w zakresie użyteczności źródeł wiedzy, były wykształcenie matek oraz płeć dziecka, którego obecność stanowiła kryterium doboru do próby.

Dodatkowe analizy wyników (łącznie przeprowadzono kilkanaście analiz obejmujących różne grupy pozycji KŻWW, z których prezentowana jest jedna) ujawniły interesujące różnice pomiędzy podgrupami badanych matek w dokonywanych przez nie ocenie użyteczności źródeł wiedzy, które stanowili matki i ojcowie. Przeprowadzona analiza skupień pozwoliła podzielić uczestniczki badania na trzy skupienia (zob. Rys. 1):

1. Skupienie 1 – obejmowało 121 matek, które z wiedzy własnych matek i matek spoza rodziny korzystały raczej rzadko, bardzo rzadko z wiedzy własnych ojców i matek z rodziny, niemal nigdy natomiast z wiedzy ojców z rodziny lub spoza niej.
2. Skupienie 2 – obejmowało 62 matki, które z wiedzy własnych matek i ojców korzystały często, z wiedzy matek z rodziny – raczej często, ojców z rodziny – rzadko, a z wiedzy ojców i matek spoza rodziny – bardzo rzadko.
3. Skupienie 3 – obejmowało 75 matek, które korzystały z wiedzy ojców i matek często bądź raczej często.

W przypadku matek ze wszystkich skupień zaobserwowano tendencję analogiczną do całej próby badanych, mianowicie kobiety należące do tych skupień za bardziej użyteczną uznawały wiedzę matek w porównaniu z wiedzą ojców. Matki ze skupienia 2 prezentowały ponadto tendencję do zaniżania użyteczności wiedzy o wychowaniu, wraz z coraz dalszym pokrewieństwem osób, stanowiących jej źródło (zob. Rys.1 – linia „opadająca”).



Rys. 1. Skupienia badanych matek oceniających użyteczność wiedzy uzyskiwanej od matek i ojców. Źródło: Opracowanie własne autorów.

Fig. 1. Clusters of mothers rating utility of knowledge obtained from mothers and fathers. Source: Developed by the authors.

Na zakończenie należy wspomnieć, iż cztery badane matki skorzystały z możliwości dopisania własnych źródeł wiedzy o wychowaniu dziecka. Wpisały łącznie 10 źródeł: „własne doświadczenie” (deklarowana częstość kierowania się wiedzą z danego źródła: zawsze), „porady osób (matek) starszych w rodzinie” (zawsze), „książki i poradniki” (rzadko), „własne obserwacje dziecka” (bardzo często), „jego potrzeby i zachowanie” (zawsze), „jego rozwój” (zawsze), „własne doświadczenie z dziećmi” (bardzo często), „najbliżsi przyjaciele” (rzadko), „babcia” (rzadko), „jak byłam młodsza, często zajmowałam się młodszym bratem” (raczej często). Trzykrotnie doprecyzowały one, kto stanowił źródło wiedzy – starsze kobiety, babcia, przyjaciele. Raz powtórzyły treść zawartą w 19. pozycji. Źródłami wiedzy, nie ujętymi w Kwestionariuszu ŻWW, wpisanymi przez matki, były własne doświadczenia w opiece nad dziećmi (wskazane dwukrotnie) oraz własne dziecko (podstawą do czerpania informacji jest jego zachowanie, dostrzegane przez matkę potrzeby i postępy w rozwoju).

Wnioski i dyskusja

Badane matki za najbardziej użyteczne źródło wiedzy wskazały instynkt i własne odczucia – rozumiane jako wskazówka, czy postępuje się właściwie wychowując dziecko w określony sposób. Zachowania instynktowne w potocz-

nym rozumieniu oznaczają, iż ich podstawą nie jest namysł i racjonalne rozważenie sytuacji. Własne odczucia są z kolei przeważnie utożsamiane z pozytywnymi emocjami związanymi z danym sposobem wychowania, niekoniecznie powiązanymi z racjonalnym wyjaśnieniem zasadności działania w dany sposób (np. czuję się dobrze, gdy nie odmawiam czegoś dziecku, bo wtedy ono się cieszy/nie płacze”). Tego typu postępowanie może być korzystne w przypadku zaspokajania niektórych potrzeb dziecka, jak bliskość czy kontakt fizyczny („chce się przytulić – przytulam”) oraz wspieraniu w sytuacjach, gdy dziecku dzieje się krzywda („coś mu zagraża – bronię/chronię”). Jednak w przypadku podejmowania działań wychowawczych zdawanie się głównie na instynkt czy odczucia może okazać się zawodne. Uzyskany wynik koresponduje z niskimi kompetencjami wychowawczymi rodziców¹⁰ i ich przekonaniem, że nie mają potrzeby poszerzania swojej wiedzy o wychowaniu¹¹. Niewykluczone, że działania instynktowne czy w oparciu o odczucia osobiste w rzeczywistości opierają się między innymi na nieświadomionej wiedzy potocznej, którą stanowią mogą błędne przekonania czy wręcz mity wychowawcze¹².

Błędne przekonania na temat wychowania nabyć jest stosunkowo łatwo. Mianowicie wystarczy nie słuchać uważnie i nie analizować wypowiedzi na temat wychowania dzieci, z którymi się ma styczność. Działają wówczas dwa mechanizmy, które sprawiają, że człowiek zaczyna kierować się w swoim postępowaniu nieświadomie nabytymi przekonaniem – efekt czystej ekspozycji oraz peryferyczna strategia perswazji¹³. Pierwszy z mechanizmów sprawia, że treści, z którymi często ma się styczność stają się bardziej lubiane i preferowane¹⁴ – im częściej wypowiedzi są słyszane, tym bardziej stają się popularne i akceptowane. Drugi zakłada, że nie poddaje się logicznej analizie usłyszanych treści, nie słucha się uważnie i nie rozważa argumentów, natomiast pozostaje się pod wpływem powierzchownych charakterystyk komunikatu¹⁵ – tego, kto go wypowiada (szacunku, sympatii wobec niego), jak „mądrze” brzmi, w jakim stopniu wydaje się zrozumiały, czytelny czy wyrazisty bądź kojarzy z czymś, co już jest znane. Tym sposobem „osobiste odczucie”, stanowiące źródło wiedzy

¹⁰ Badanie kompetencji wychowawczych rodziców..., dz. cyt.; U. Tokarska, *Poziom wiedzy pedagogicznej...*, dz. cyt.

¹¹ E. Kopec, *Sposoby pozyskiwania wiedzy...*, dz. cyt.

¹² A. Szymanik-Kostrzewska, P. Michalska, „Just love me”. *Popularity of upbringing myth about the love able to replace upbringing among mothers of young children*, „Edukacja Humanistyczna” 2017, nr 1(36), s. 133–143; A. Szymanik-Kostrzewska, J. Trempała, *Idealne rodzicielstwo: deklarowane przekonania i zachowania matek małych dzieci*, „Psychologia Rozwojowa” 2017, nr 22(2), s. 71–85.

¹³ E. Aronson E., T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, przekł. A. Bezwinska i in., Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997.

¹⁴ R.B. Zajonc, *Attitudinal effects of mere exposure*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1968, nr 9(2), s. 1–27.

¹⁵ R.E. Petty, J.T. Giacoppo, *Communication and Persuasion. Central and Peripheral Routes to Attitude Change*, Springer-Verlag, New York 1986.

o wychowaniu, może opierać się przykładowo na nie do końca uświadomionym przekonaniu, iż „parę klapsów raz na jakiś czas to jeszcze nie bicie, mnie tak wychowano i wcale mi to nie zaszkodziło” – zdaniu powtarzanym chociażby przez osoby anonimowo wypowiadające się w Internecie przy okazji ogólnodostępnych dyskusji na temat przemocy wobec dzieci, tudzież znajomych rodzica.

Zarówno nieuświadomione, błędne przekonania na temat wychowania, jak i braki w wiedzy na ten temat mogą prowadzić do popełniania przez rodziców błędów wychowawczych¹⁶ – sytuacji mających negatywne skutki dla rozwoju dziecka, zwłaszcza we wczesnym dzieciństwie. Sytuacjom takim sprzyja bezrefleksyjne powtarzanie stwierdzenia, iż „każda matka wie najlepiej, co jest dobre dla jej dziecka” (w domyśle: „nie musi poszerzać, aktualizować czy weryfikować swojej wiedzy”), którego popularność zapewne idzie w parze z przeważającym zaufaniem badanych matek do źródła wiedzy, jakim jest własny instynkt i osobiste odczucia.

Zaskakujące, iż za kolejne pod względem użyteczności źródło wiedzy badane matki uznają osoby o wiedzy medycznej – lekarzy, pielęgniarek – przy założeniu, iż udzielają oni konkretnych informacji na temat ich dziecka (opinia lekarzy czy pielęgniarek była ceniona na równi z własnymi doświadczeniami wychowawczymi z dzieciństwa). Tendencja ta ujawniała się zwłaszcza w przypadku matek zamieszkujących wsie (istotna różnica w porównaniu do matek mieszkających w małych miastach). Jeśli lekarze opierają swoją wiedzę o wychowaniu dzieci na prawidłowościach rozwojowych, mogą rzeczywiście stanowić wartościowe źródło wiedzy, zwłaszcza w sytuacji, gdy rozważają przypadek konkretnego dziecka. Ponieważ jednak w toku studiów medycznych brak specjalistycznego przeszkolenia w zakresie psychologii dziecka (rozwojowej, wychowawczej), a lekarze nie mają obowiązku nabywania wiedzy na temat wychowania dzieci, pozamedyczna wiedza lekarzy czy pielęgniarek o wychowaniu może nie być rzetelna, a zaufanie matek wobec niej może być przeceniane. Mimo to wizyty lekarskie, zwłaszcza na wsiach, prawdopodobnie traktowane są przez matki jako pomoc nie tylko medyczna, ale i wychowawcza. Inne wyjaśnienie użyteczności wiedzy osób o wykształceniu medycznym stanowi jej charakter – być może badane matki z wiedzą na temat wychowania utożsamiały informacje dotyczące profilaktyki zdrowotnej dziecka (np. kształtowania zdrowych nawyków żywieniowych) bądź jego pielęgnacji (np. zasady higieny)¹⁷.

Za najmniej użyteczne źródło wiedzy badane matki uznały wypowiedzi osób medialnych, co sugeruje, iż programy z ich udziałem mają dla uczestniczek badania przede wszystkim charakter rozrywkowy, a w znikomym stopniu – informacyjny. Tego typu krytyczne podejście ujawniło się także przy ocenie uży-

¹⁶ A. Szymańska, E. Aranowska, *Błąd w wychowaniu. W stronę weryfikacji teorii Antoniny Guryckiej*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Filomatów/Redakcja Liberi Libri, Warszawa 2016.

¹⁷ L. Bakiera, *Zaangażowane rodzicielstwo a autokreacyjny aspekt rozwoju dorosłych*, Difin S.A., Warszawa 2013.

teczności wiedzy czerpanej z publikacji na temat wychowania – badane matki za bardziej wartościową uznawały taką, której rzetelność była potwierdzona (np. w badaniach naukowych). Podobnie z dużym dystansem traktowane były wypowiedzi osób na forach internetowych – mimo pewnej popularności tego źródła wiedzy¹⁸ badane matki wskazywały na jego niską użyteczność. Warto jednak zauważyć, iż młodsze matki bardziej niż starsze ceniły wypowiedzi osób w Internecie dotyczące ich dzieci. Wraz z wiekiem badanych matek malała ocena użyteczności wiedzy nieznanymi osobami w sytuacji, gdy wypowiadały się one na temat dziecka danej kobiety, wzrastało natomiast zaufanie wobec osobistych odczuć oraz opinii przedszkolaków/wychowawczyń. Być może dopiero starsze matki z większą wyrazistością zdają sobie sprawę, że rzetelną opinię na temat sposobu wychowania dziecka łatwiej wyrazić osobie, która je zna i utrzymuje z nim stały kontakt, niż komuś, kto ma dostęp jedynie do opisu zachowania dziecka, w dodatku sformułowanego w sposób subiektywny – przez rodzica dziecka. Można również założyć, iż popularność poszukiwań wiedzy o wychowaniu w Internecie nie przekłada się na wysoką ocenę jej użyteczności – wraz ze wzrostem doświadczenia życiowego „internetowe rady” przestają być traktowane jako użyteczne treści dotyczące wychowania. Mogą one – podobnie jak wypowiedzi celebrytów – pełnić funkcję rozrywki, ale także być traktowane jako obiekt krytyki czy żartów.

Wyniki badań wskazują również, iż kobiety o przeciętnej sytuacji materialnej wskazywały na wyższą użyteczność ogólnej wiedzy na temat wychowania, prezentowanej przez nieznaną im osobę w Internecie niż kobiety o sytuacji materialnej ponadprzeciętnej, jednak znaczące różnice w liczności obu grup (nieomal siedmiokrotnie więcej matek o sytuacji przeciętnej) utrudniają interpretację tego wyniku.

Dalsze analizy uzyskanych wyników pozwoliły wnioskować, iż większą rolę w przekazywaniu użytecznej wiedzy o wychowaniu w życiu badanych kobiet odgrywają ich matki niż ojcowie. Zanim jednak wynik ten zostanie podany interpretacji, warto zwrócić uwagę na różnice międzyosobowe, jakie ujawniła analiza skupień. 75% matek kierowało się wiedzą matek i ojców bardzo rzadko bądź rzadko (z umiarkowaną częstotliwością w przypadku własnej matki), 28% – często bądź raczej często. Dla pozostałych 23% znaczenie miał przede wszystkim stopień pokrewieństwa z daną osobą – im dalszy, tym rzadziej korzystały z wiedzy tej osoby (w przypadku własnej matki – często, w przypadku ojców spoza rodziny – bardzo rzadko), przy czym nadal częściej uznawały one za użyteczną wiedzę kobiet niż mężczyzn. Kobiety te najwyraźniej miały największe zaufanie do swoich rodziców jeśli chodzi o kwestie związane z wychowaniem dzieci. Najbliższa rodzina dla dziecka często staje się źródłem wartości, które mają wpływ na kierunek i sposób zachowania się w różnych sytuacjach życio-

¹⁸ M. Bereźnicka, *Fora internetowe...*, dz. cyt.

wych, tym samym stanowiąc regulator świadomego, celowego działania¹⁹. Nie-wykluczone, że internalizacja wartości przejętych od osób najbliższych wiąże się z zaufaniem dorosłego już dziecka (w naszym przypadku – matki) wobec wiedzy najbliższych. Spójność wiedzy swojej matki czy ojca z cenionymi przez badane matki wartościami (np. niechęci wobec stosowania dotkliwych kar ze wskazówkami matki/ojca, jak dyscyplinować dziecko nie uciekając się do przemocy) może z kolei zwrotnie oddziaływać na uznawanie informacji na temat wychowania, uzyskiwanych od najbliższej rodziny, za użyteczne.

Własna matka była trzecim z kolei, najwyżej cenionym źródłem wiedzy o wychowaniu. Prawdopodobnie, mimo wzrastającej roli ojca w wychowaniu dzieci²⁰, wciąż ważniejsza pozostaje matka, a tym samym jej doświadczenia uznawane są za cenniejsze i bardziej użyteczne. Interesujące, że wraz ze wzrostem liczby córek (lecz nie synów) badane kobiety uznawały wiedzę własnych matek, a także matek spoza rodziny za mniej użyteczną. Wynik ten jest trudny w interpretacji i wymaga wyjaśnienia, być może przyczyna leży w specyficznych relacjach matka – córka osób badanych, na temat których informacjami nie dysponujemy.

Rola wiedzy matki, która wychowała kobietę oraz matek z rodziny, wzrosła również w sytuacji, gdy kobieta nie pozostawała w związku formalnym, podobnie jak użyteczność ogólnych wskazówek przedszkolank/wychowawczyń w szkole oraz własnych doświadczeń z dzieciństwa. Niewykluczone, iż kobiety niezamężne w większym stopniu niż mężatki polegają na wiedzy swoich matek, osób o wykształceniu pedagogicznym czy też opierają się na własnych doświadczeniach z dzieciństwa, kobiety w formalnych związkach z kolei uzyskują analogiczne wsparcie informacyjne od męża/ojca dziecka²¹. By potwierdzić tę hipotezę, należałoby jednak zbadać użyteczność wiedzy uzyskiwanej od ojców dzieci/partnerów matek. Ponadto, wyniki badań wykazały, iż wraz ze wzrostem wieku dziecka matki bardziej ceniły konkretne informacje od przedszkolank/wychowawczyń w szkole, a mniej – wiedzę swojej matki. Prawdopodobnie funkcję „doradczyń” w kwestiach wychowania starszych dzieci przejmowały osoby o wykształceniu pedagogicznym, z którymi dziecko miało kontakt, wiedza babć dzieci z kolei przydawała się badanym matkom bardziej, gdy ich dzieci były małe.

¹⁹ E. Jezierska-Wiejak, *Rodzina jako międzypokoleniowa płaszczyzna transmisji wartości*, „Wychowanie w Rodzinie”, t. VIII (2/2013), s. 285–299.

²⁰ T. Sosnowski, *Ojciec we współczesnej rodzinie. Kontekst pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2011; D. Wadowski, *Tendencje przemian ojcostwa i roli ojca we współczesnym społeczeństwie*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Ojcostwo dzisiaj*, Fundacja Cyryla i Metodego, Lublin 2014, s. 53–74.

²¹ I. Janicka, *Poczucie dobrostanu u osób poślubionych, kohabitujących i singli*, [w:] T. Rostowska, A. Lewandowska-Walter (red.), *Małżeństwo i rodzicielstwo a zdrowie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 26–53; M. Kucharska, I. Janicka, *Zależność i wsparcie od partnera a więź matki z dzieckiem w okresie prenatalnym*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2018, nr 1, s. 139–146.

Podsumowując uzyskane wyniki należałoby odnieść się do dwóch dodatkowych źródeł wiedzy, na które wskazały badane matki – własnych doświadczeń w wychowaniu dzieci oraz własnego dziecka. Pierwsze wskazuje na zaufanie do sprawdzonych wcześniej metod wychowawczych. Drugie – na znaczenie, jakie ma responsywność matki wobec dziecka, czyli dostępność i wrażliwość na sygnały z jego strony²². Małe dziecko nie musi być źródłem wiedzy deklaratywnej, ale wnikliwa obserwacja jego zachowania, preferencji czy rozwoju może stanowić podstawę do wniosku o wyborze sposobu czy metody wychowania, z uwzględnieniem tym samym różnic indywidualnych między dziećmi. Zaskakujące, iż tylko jedna matka wskazała na swoje dziecko jako na źródło wiedzy – być może kobiety nie zdają sobie sprawy, iż wychowanie jest procesem, wobec którego dziecko (nawet małe) nie musi być bierne²³.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na ograniczenia przeprowadzonych badań. Okazuje się, iż objęły one specyficzną grupę kobiet – przeważnie o przeciętnej sytuacji materialnej, pozostających w formalnych związkach, o wykształceniu w większości średnim i wyższym, posiadających jedno lub dwoje dzieci (rzadziej więcej). Ogranicza to możliwość generalizowania wyników badań. Jednocześnie jednak pozwala określić zarówno preferencje kobiet o podobnych charakterystykach dotyczące źródła wiedzy o wychowaniu (konkretne informacje od lekarzy/pielęgniarek, wiedza własnych matek, wiedza zdobyta w toku wykształcenia, ogólna wiedza osób z wykształceniem medycznym, konkretne informacje na temat dziecka od przedszkolank/wychowawczyń), jak i wyjaśnić obserwowane w innych badaniach²⁴ niskie kompetencje wychowawcze rodziców (zaufanie wobec własnego instynktu i odczuć, czerpanie wiedzy z własnych doświadczeń z dzieciństwa).

Bibliografia

- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, przekł. A. Bezwińska i in., Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997.
- Badanie kompetencji wychowawczych rodziców (2010), por. źródło: <http://madrzyrodzice.pl/badania-kompetencji-wychowawczych/> [dostęp: 02.05.2018].
- Bakiera L., *Zaangażowane rodzicielstwo a autokreacyjny aspekt rozwoju dorosłych*, Difiń S.A., Warszawa 2013.
- Bereźnicka M., *Fora internetowe jako źródło informacji pedagogicznej współczesnych rodziców*, [w:] H. Batorowska, Z. Kwiasowski (red.), *Kultura informacyjna w uję-*

²² J. Bowlby, *Secure Base. Clinical applications of Attachment Theory*, Routledge, London 1988.

²³ T.J. Schofield, R.D. Conger, T.K. Neppl, *Positive Parenting, Beliefs About Parental Efficacy, and Active Coping: Three Sources of Intergenerational Resilience*, „Journal of Family Psychology” 2016, nr 28(6), s. 973–978; J.P. Lougheed, T. Hollenstein, A. Lichtwarck-Aschoff, I. Granic, *Maternal Regulation of Child Affect in Externalizing and Typically-Developing Children*, „Journal of Family Psychology” 2014, nr 29(1), s. 10–19.

²⁴ Badanie kompetencji wychowawczych rodziców..., dz. cyt.; U. Tokarska, *Poziom wiedzy pedagogicznej...*, dz. cyt.

- ciu interdyscyplinarnym: teoria i praktyka*, t. 2, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej. Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2016.
- Boyd D., Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2008.
- Bowlby J., *Secure Base. Clinical applications of Attachment Theory*, Routledge, London 1988.
- Bowlby J., *Przywiązanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- Brzezińska A.I., *Po co mają nas dzieci?*, „Poradnik Psychologiczny Polityki” 2010, nr 2.
- DeKlyen M., *Disruptive behavior disorder and intergenerational attachment patterns: A comparison of clinic-referred and normally functioning preschoolers and their mothers*, „Journal of Consulting and Clinical Psychology” 1996, nr 64(2).
- Harwas E., *Problem „ucznia dorosłego”*, „Oświata Dorosłych” 1999, nr 4.
- Janicka I., *Poczucie dobrostanu u osób poślubionych, kohabituujących i singli*, [w:] T. Rostowska, A. Lewandowska-Walter (red.), *Małżeństwo i rodzicielstwo a zdrowie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.
- Jezierska-Wiejak E., *Rodzina jako międzypokoleniowa płaszczyzna transmisji wartości*, „Wychowanie w Rodzinie”, t. VIII (2/2013).
- Kaja B., *Problemy psychologii wychowania. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 2001.
- Kielar-Turska M., *Po co mamy dzieci?*, „Poradnik Psychologiczny Polityki” 2010, nr 2.
- Kopeć E., *Sposoby pozyskiwania wiedzy o wychowaniu przez rodziców (na podstawie przeprowadzonych badań)*, „Studia z Teorii Wychowania: półrocznik Zespołu Teorii Wychowania Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN” 2014, nr 5/1(8).
- Kucharska M., Janicka I., *Zależność i wsparcie od partnera a więź matki z dzieckiem w okresie prenatalnym*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2018, nr 1.
- Lougheed J.P., Hollenstein T., Lichtwarck-Aschoff A., Granic I., *Maternal Regulation of Child Affect in Externalizing and Typically-Developing Children*, „Journal of Family Psychology” 2014, nr 29(1).
- Mikulincer M., Gillath O., Halevy V., Avihou N., Avidan S., Eshkoli N., *Attachment theory and reactions to others' needs: Evidence that activation of the sense of attachment security promotes empathic responses*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2001, nr 81(6).
- Petty R.E., Giacoppo J.T., *Communication and Persuasion. Central and Peripheral Routes to Attitude Change*, Springer-Verlag, New York 1986.
- Schofield T.J., Conger R.D., Neppl T.K., *Positive Parenting, Beliefs About Parental Efficacy, and Active Coping: Three Sources of Intergenerational Resilience*, „Journal of Family Psychology” 2016, nr 28(6).
- Sosnowski T., *Ojciec we współczesnej rodzinie. Kontekst pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2011.
- Szymanik-Kostrzewska A., Michalska P., *„Just love me”. Popularity of upbringing myth about the love able to replace upbringing among mothers of young children*, „Edukacja Humanistyczna” 2017, nr 1(36).
- Szymanik-Kostrzewska A., Trempała J., *Idealne rodzicielstwo: deklarowane przekonania i zachowania matek małych dzieci*, „Psychologia Rozwojowa” 2017, nr 22(2).
- Szymańska A., Aranowska E., *Błąd w wychowaniu. W stronę weryfikacji teorii Antoniny Guryckiej*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Filomatów/Redakcja Liberi Libri, Warszawa 2016.

- Tokarska U., *Poziom wiedzy pedagogicznej współczesnych rodziców*, „Pedagogika Katolicka” 2008, nr 2.
- Wadowski D., *Tendencje przemian ojcostwa i roli ojca we współczesnym społeczeństwie*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Ojcostwo dzisiaj*, Fundacja Cyryla i Metodego, Lublin 2014.
- Van Lange P.A.M., De Bruin E.M.N., Otten W., Joireman J.A., *Development of prosocial, individualistic, and competitive orientations: Theory and preliminary evidence*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1997, nr 73(4).
- Zajonc R.B., *Attitudinal effects of mere exposure*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1968, nr 9(2).